

GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 75. — W Piątek dnia 29. Marca 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 25. Marca.

N. Pan raczył Radzcę Regencyjnego Barona Schleinitz w Kwidzynie mianować Nadradzcą Regencyjnym i Dyrygentem wydziału przy Regencyi w Bydgoszczy i patent jego własnoręcznie podpisać.

~~~~~

### Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, d. 6. (18.) Marcs.

Przez Reskrypt CesarSKI 22. z. m., Komendant m. Irkutsk Gen.-Major Pokrowski 1., mianowany Kawalerem orderu Ś. Stanisława 1. klasy.

Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu: — 17. Lutego. Dyrektor Kommissyi budownictwa w Moskwie Senator Basziłow otrzymuje w darze na dziedzictwo 5000 dziesięcin ziemi z własnego wyboru w jednej z takich Wielkorossyjskich gubernii, gdzie są ziemie zbywające. — Z liczby wybranych przez szlachtę kandydatów, zatwierdzeni zostają Prezydentami Izb sądowych Mohylewskich: kry-

minalnej, Assessor Kolegialny Lew Stachowski i cywilnej, Assessor Kol. Ignacy Szeka. Sędzią zaś tamecznego Sądu Sumienia, dymissyonowany Sztabs-Rotmistrz Jan Czermisinow. — 20. Lutego. Senator, Radzca Tajny Hrabia Wołłowicz, na własną prośbę, z powodu słabości zdrowia, otrzymuje uwolnienie od służby. — 23. Lutego. Dyrektor Departamentu oświecenia, Rz. Radzca Stanu Jazykow, na własną prośbę, z powodu słabości zdrowia otrzymuje uwolnienie od służby, z pensją 3000 rubli, na mocy ustawy o wysłużonych pensjach. — Szlachcicowi Wiktorowi Lebediew, który za karę zniżonym był do stopnia szeregowego i służył w 3cim pułku strzelców, za szczególne odznaczenie się w bitwie 13. Lutego 1831. roku przeciw polskiemu powstańcom, przywrócone zostaje szlachectwo.

Ukazy Rządzącego Senatu 1go Departamentu: 1) 20. Lutego. Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Pana Ustawy o stałej straży leśnej. — 2) 28. tegoż mca. Dla zapobieżenia wszelkim wątpliwościom i nieporządkowi w głosowaniu na wyborach szlacheckich, Cesarz Jmć, na przedstawienie P. Ministra spraw wewn. raczył rozkazać, iżby co dziennie, w czasie wyborów, przed otwarciem posiedzenia, odczytany był spis wazy.

stkich szlachty, tudzież, iżby przyjeżdżający później, nieinaczej wchodzili do zgromadzenia, aż po oznajmieniu Marszałkowi Gubernialnemu o ich przybyciu.

N. Cesarzowa Jmć przyjąwszy łaskawie złożony Jęj przez Ministra oświecenia egzemplarz książki pod tytułem: „Opowiadania Xięcia Kurbakiego“, raczyła udarować wydawcę, urzędnika 9. klasy Ustriałow, pierścieniem brylantowym, na dowód Monarszych Swych względów ku pożytecznym jego pracom.

Podpułkownik de Chapelet, który wytłumaczył z angielskiego na język rosyjski dzieło Walter-Scotta: „Życie Napoleona Bonaparte, Cesarza Francuzów“, za ofiarowane N. Cesarzowi Jmci, J. C. M. Xięciu Cesarzewiczowi Następcy i J. C. M. W. Xęciu Michałowi egzemplarze tego przekładu, miał szczęście otrzymać od N. Pana pierścień brylantowy.

Podług wiadomości otrzymanych tu przez kuryera z Konstantynopola z d. 11/23. Lutego, eskadra pod wodzą Kontr-Admirala Łazarewa przybyła już do Bosforu. Stała ona na kotwicy przed Bujuk-dere 9/21. Lutego zrana. Tegoż dnia Radzca Tajny wojenny Muszyr-Achmet-Basza, General-Adjutant Sultana, w imieniu Jego Wysokości wynurzył najżywszą wdzięczność Posłowi Cesarzowskiemu P. Butieniew, równie jak i P. Gen.-Porucznikowi Murawiew, za tak świętyn dowód pieczy Jego Cesarzkiej Mości o dobro Porty Otomańskiej. Nazajutrz odwiedził też naszego Posła Seraskier Chosrew-Basza, w towarzystwie liczne go orszaku. Wysooki ten dygnitarz ponowił z najżywszym rozrównieniem oświadczenia wdzięczności Sultana ku N. Cesarzowi, i odwiedził Kontr-Admirala Łazarew, który go przyjął na swym okręcie ze zwykłemi honorami wojskowemi. Seraskier uwiadomiwszy Kontr-Admirala, że Jego Wysokość zamyśla przyjąć go za dni trzy lub cztery na prywatném posłuchaniu, oświadczył chęć, w charakterze byłego Wielkiego Admirala, obejrzeć wszystkie części okrętu; po dopełnieniu czego, jako prawdziwy znawca, wynurzył swoje podziwienie z porządku, pięknej postawy osady okrętowej i wzorowego ochędostwa. Seraskier powracając na ląd pozdrowionym był wystrzałem z dział okrętu admirałskiego. — Przed przybyciem jeszcze eskadry interesa w Konstantynopolu wzięły pomyślny obrot. Armia egipska wstrzymała dalsze swe postępy; jawne niebezpieczeństwo niegroziło już stolicy, wszystko nawet zapowiadało bliskie przymie-

rze. Słowem krytyczne okoliczności, które zmusiły Portę w d. 21. Stycznia do proszenia pomocy Rossyi, już się były odmieniły, kiedy eskadra rosyjska zawinęła do portu Bujukdere. I tak, dało się widzieć, że obecność jęj w zatoce Konstantynopolańskiej niebyła konieczną. Gdy wszakże Sultana niewyrzekł się jeszcze myśli ucieczenia się, w razie potrzeby, do pomocy, którą Cesarz Jmć pospieszył mu ofiarować, przeto między poselstwem Cesarzowskiem, a Ministerstwem Otomańskiem uradzono, zgodnie z wolą J. C. Mości, iżby eskadra tymczasowie odpłynęła do Sizopolu, portu najbliższego położonego od zatoki Konstantynopolańskiej. Eskadra wyjdzie tam z pierwszym pomyślnym wiatrem. — Środek ten zupełnie się zgadza z dobrem Sultana. N. Cesarz Jmć, wierny zasadom, któremi się przewodniczył w interesach Wschodu, w zupełności też pochwalił krok przedsięwzięty przez Jego Posła w Stambule. Wojska przeznaczone do wylądowania, o które prosiła Porta, posłane zostały razem z eskadrą, pod wodzą Wice-Admirala Kumani do Sizopolu, gdzie się połączą z eskadrą Kontr-Admirala Łazarew, ażeby stamtąd wspólnemi siłami dążyć mogły na obronę Konstantynopola, gdy tego okoliczności wymagać będą.

Podług najnowszych wiadomości z Konstantynopola, z d. 17. Lutego (1. Marca), odebranych w Odessie przez okręty kupieckie, eskadra Kontr-Admirala Łazarew, tego dnia stała jeszcze przed Bujuk-dere, a w stolicy państwa Otomańskiego panowała zupełna spokojność.

#### Fr a n c y a.

Z Paryża, dnia 16. Marca.

Z Bordeaux donoszą pod dniem 14. m. b.: „Polepszenie zdrowia Xiężny Berry niedługo trwało, jak się zdaje, kiedy wczoraj zrana doktor Gintrac znów z największym pospiechem wyjechał na zamek Blaye.“

Spodziewają się tu wkrótce przybycia Marszałka Maison.

Słychać, iż dn. 12. b. m. nadeszły do wydziału spraw zagranicznych pisma urzędowe z Petersburga, dotyczące się noty, którą Xiążę Broglie podał przed miesiącem gabinetowi rosyjskiemu względem Turcyi, a na którą odpowiedziano, iż interwencya Rossyi w sprawie wschodniej jest zupełnie bezinteresowną.

Na zabawie wieczornej dnia 12. b. m. Pan Dupin oświadczył się stanowczo przeciw Ministerjum, i między innemi słowami powiedział: „Na przyszłość ustalo *Parce-que i quoi-que*. W pewnych przypadkach trzeba oświadczać się z energią.“ Oddalenie z urzę-

dów Panów Baude i Dobojs, wzbudza mocne uczucie. Dnia 7. b. m. rano odwiedziło ich 400 osob. Jest rzeczą godną uwagi, iż po tym wypadku, niektórzy Deputowani chwiliący się w zdaniu swoim, przeszli na stronę opozycyjną. Żaden z wezwanych członków opozycyjnych Izby Deputowanych nie był w zeszłą środę wieczorem na koncercie w pałacu Tuileryów.

Donoszą z Bajonny, iż cholera grasuje w Vigo i kilku wsiach w okolicy rzeczonoego miasta.

Konstytucjonista pisze: „Wizerunek Pana Dupin wyszedł w zbiorze wizerunków sławnych współczesnych mężów, z przydaniem części listu, który pisał d. 7. Paźdz. do Marszałka Soult, wymawiając się od przyjęcia urzędu Ministra. Dzienniki tutejsze umieściły z tego listu następujący wyjątek: „Nie mogę się obowiązywać, abym bronił i usprawiedliwiał wszystko, co się stało, a zwłaszcza sposób zrobienia pewnych rzeczy. Nieośmielałem się twierdzić, iż Król nie ma szerszego i przychylniejszego przyjaciela nademnie; lecz będąc przychylnym w granicach mego przekonania, niechęć niczego, czego bym z témże przekonaniem nie mógł żądać.“

Pan Etienne, Wice-Prezes Izby Deputowanych, równie jak Pan Berenger, ma należeć do strony opozycyjnej.

Gazeta Francyi dzieli Izbę Deputowanych na dwa główne oddziały: ministeryalny i nieministeryalny. Do pierwszego oddziału należy (według niej) 200 członków; do rzędu zaś członków nieministeryalnych należą: 1) Opozycja lewej strony pod naczelnictwem PP. Odilon-Barrot, Lafitte i Lafayette, złożona ze 140 Deputowanych. 2) Stronnictwo średnie, z godłem: *Quoique Bourbon*, pod przewodnictwem PP. Dupin i Berenger, prócz tego ci, co opuścili stronę ministeryalną; razem członków 90. 3) Opozycja prawej strony, prowadzona przez P. Berryer, i złożona z 3 wyraźnych i 12 milczących członków, a zatem z 15. Tym sposobem, gdy się okazuje, że strona nieministeryalna liczy członków 245, a przeto o 45 więcej jak ministeryalna, wypada podług zdania gazety, że konieczne albo Izba rozwiązana, albo Ministerium zmienionem być musi.

Dnia 7. b. m. przybyły do Tulonu korweta „Caravane“ i bryg „Comete“, pierwsza z Ankony, a drugi z Nawarynu. Bryg ten przywiózł obszerny raport o wylądowaniu Króla Ottona w Nauplia.

Konstytucjonista twierdzi, iż słychać bardzo o odwołaniu Generała Savary z Algier-

ru i mianowaniu Generała Guilleminot naczelnym dowódcą tej osady.

Główna kwatery Generała Tyburcego Sebastiani, została przeniesioną z Amiens do Calais.

Pan Lasteyrie, siostrzeniec Gła Lafayette, wyjechał znowu do Oporto, skąd niedawno wrócił był do tutejszej stolicy.

Fregata „Victoria“ popłynęła dnia 4. b. m. z Tulonu do Algieru; na pokładzie jej znajduje się 350 żołnierzy.

Liczba gazet w Francyi oprócz Paryża wychodzących, wynosi obecnie 233. W szczególności liczy ich Lyon 8, Marsylia 7, Tuluza 7, Bordeaux 6, Rouen 6, Amiens 4, Lille 4, Caen 4, Nantes 4 i t. d. Liczba pism periodycznych, które wychodzą w Paryżu, wynosi 217.

Akademia umiejętności mianowała w miejsce Dra Delpech, Pana Astley Cooper członkiem swym korespondującym.

St. Symoniści podnoszą znowu głowę. Dn. 10. b. m. pewna ich liczba przechodziła przez Place-Royale w swoim ubiorze, śpiewając pieśni. Naturalnie wkrótce zebrali się w powstanie około nich; lecz straż miejska wezwała ich, aby się rozeszli, i dwóch jako burzycieli spokojności zaprowadziła do aresztu. Dnia 26. Lutego kilku St. Symonistów udało się z Tulonu do Ajaccio. Przed wyjazdem wydali odezwę do mieszkańców Korsyki.

Minister marynarki powstawał niedawno w piśmie posłanem do Tulonu na powolność, z jaką odbywa się wybieranie majków, przez niego polecane, w 5tym obwodzie morskim. W Ministerium marynarki mówią teraz o mającym nastąpić opuszczeniu Ankony i oddaniu jej wojskom papieżkim. Słychać, że pułk 66ty i kompania artylerji, mają odplynąć do Morei na fregacie „Arthemisia“ i korwetach transportowych „Caravane“ i „Rhone.“

Journal du Commerce pisze: „Každy postrzega, iż wypadki parlamentowe w zeszłym tygodniu zmieniły położenie Ministerium. Gabinet utracił większość kresk w jednych okolicznościach, a w drugich pozyskał ją, lecz z wielką trudnością, i okazuje się coraz jawniej, iż trzeba będzie albo zmienić Ministerium, albo rozwiązać Izbę Deputowanych. Wkrótce podobno jedno z tego dwojga nastąpi. Ton, jaki teraz przybrał dziennik ministeryalny *Nouveliste*, zdaje się zapowiadać rozwiązanie; powstaje mocno na stronnictwo będące wśrodku między opozycją i przychylnemi Ministrom; utrzymuje, iż Ministerium ma większość, bo ją miało podczas adresu, a większość ta bronić będzie gabinetu.

Wszelako Ministerium myśli o t $\acute{e}$ m, iż wi $\acute{e}$ kszość mo $\acute{z$ e niesłuchać głosu mądrości i zbliżyć się do nierozważnych Rojalistów, a przez dziennik *Nouveliste* odzywa się: „Wtedy odwołamy się do Francyi, a geniusz kraju będzie z nami.“

Dnia 12. b. m. posłano przez telegraf do Tuluonu rozkaz przysposobienia okr $\acute{e}$ tu liniowego „Superbe“ do żeglugi, tak, iżby za pierwszym zaleceniem mógł wypłynąć. Niewiadome jest przeznaczenie tego okr $\acute{e}$ tu, musi być atoli ważnem; do przewiezienia bowiem zwyczajnych rozkazów nieużywa się okr $\acute{e}$ tów liniowych. Okr $\acute{e}$ t liniowy „Marengo“, fregata „Herminia“ i kilka mniejszych statków, mają niezwłocznie udać się za okr $\acute{e}$ tem „Superbe.“

*Journal du Commerce* donosi, że Francya przygotowuje wyprawę przeciw Constantine, i że dowództwo t $\acute{e}$ j wyprawy otrzyma Marszałek Clauzel. General Bachelu będzie mu towarzyszył.

Pożyczka grecka była powodem nowych t $\acute{r}$ maczeń między bankierem Rothschild i Xięciem Broglie. Minister bawarski w podanej nocy wzywa rząd francuzki o przyspieszenie tego interesu, który wstrzymuje organizacyą monarchii Kr $\acute{o}$ la Ottona. P. Rothschild niebardzo był kontent z odpowiedzi Ministra, i ponowił zwykle uskarzania na odmówione zaręczenie, na co P. Broglie oświadczył, iż nie we wszystkich okolicznościach, podlegających kontroli Izby, mogą Ministrowie działać według życzenia swego, i że dla tego łatwo być mo $\acute{z$ e, iż interes ten odłożonym zostanie do przyszłego zebrania Izb.

Gazeta Francyi umieściła co następuje: „Messag $\acute{e}$ r donosi, że hotel i dobra Pana Laffitte wystawione są na sprzedaż. National u $\acute{z}$ ala się, że Minister wojny szkołą politechniczną pragnie przekształcić w koszary. *Courrier fran $\acute{c}$ ais* wylicza między osobami, które wpadły w niełaskę u t $\acute{e}$ raźniejszego rządu: PP. Odilon-Barrot, Lafayette, Dupont de l'Eu $\acute{r}$ e, Joly, Laurence, Coulmann, Cordier, Joussetin, Dubois-Aym $\acute{e}$ , Dubois de Nantes i Baud $\acute{e}$ , i dodaje, że wkr $\acute{o$ tc $\acute{e}$  przyjdzie kolej na Pana Dupin.“

Zmarły przed kilku dniami Kardynał Xiążę Rohan, zostawił w testamencie cały ogromny swój majątek, synowcowi swojemu Josselin, synowi Xcia Leona; synowicy swojej zapisał tylko w posagu 250,000 fr., kościołowi zaś w Besancon rocznego dochodu 37,000 fr.

Słychać o planie przekopania międzymorza Suez; przedsięwzięcie układa się z Wice-Kr $\acute{o$ lem Egiptu wzgl $\acute{e}$ dem warunków, pod któremi chce się tego podjąć. Spodziewają się przez

to powiększenia dochodów celnych i użytkowania z kopalni złota, które odkryto na stronie arabskiej międzymorza, a z których teraz niemożna użytkować dla braku drzewa i trudności transportu.

Z dnia 17. Marca.

Sąd Assyzów w Montbrison zakończywszy d. 14. m. b. działania swoje w sprawie przeciw passażerom na statku „Carlo Alberto“, wszystkich ob $\acute{a}$ ładowanych za poprzednim jednozgodnym wyrokiem przysięgłych, uznał niewinnymi.

Posiedzenie wczorajsze Izby Deputowanych rozpoczęło się już o godzinie 12. w południe. Było na $\acute{o$ wczas jednak ledwo 30 członków obecnych w sali. P. Roger wni $\acute{o$ sł nasamprzód w imieniu Kommissy o przyjęcie projektu do prawa, żądającego 65,000 fr. na nagrody za połów stokfiszów i wielorybów. Gdy po dokończeniu tego sprawozdania liczba członków przytomnych niebyła się powiększyła, domagali się niektórzy wezwania po imieniu, które t $\acute{e}$ ż natychmiast jeden z Sekretarzy wykonał. Porządek dzienny stanowiły potem obrady nad projektem do prawa wzgl $\acute{e}$ dem dalszego tymczasowego poboru podatków, aż do dnia 1. Czerwca. Baron Mercier oświadczył, iż niezabiera głosu ko $\acute{n$ cem zbijania tego projektu, którego przyjęcie zdaje musi być potrzebn $\acute{e}$ m, lecz, aby wynurzyć niezadowolnienie swoje, że Kommissya w sprawozdaniu swoim zajmowała się przedmiotem j $\acute{e}$ y wcale obcym, t. j. planem, aby po t $\acute{e}$ raźniejszych posiedzeniach Izby niezwłocznie następowaly sessye na rok 1834. Mówca utrzymywał, że zamiar takowy istniejącym prawom i duchowi rządu repren-tacyjnego wbrew się sprzeciwia, że wi $\acute{e}$ c do przeparcia onego, mając wzgl $\acute{e}$ d na zagubne skutki st $\acute{a}$ d wyniknąć mogące, wcale się przykładać niewypada. Podobnie się t $\acute{e}$ ż t $\acute{r}$ maczył P. Havin. Jeśliby, powiadał między innymi, dobro kraju niezwłocznego zagajenia drugiej sessyi wymagało, skłoniliby się nie-mylnie do t $\acute{e}$ go Deputowani; wszakże zachodzi tu inne, wyższe pytanie, t. j., czy Izba drugi bud $\acute{z}$ et uchwalić powinna zanimby kraj nieotrzymał innych ważnych praw, jakoto, prawa municypalnego, do którego już od dawna wzdycha. „Jest $\acute{e}$  t $\acute{e}$ ż postępowanie Ministrów, pytał mówca, tak prost $\acute{e}$ m, abyśmy mu mogli wielkie dać dowody zaufania naszego? Ja bynajmniej niejestem zdania tego i chcę tu tylko namienić w kr $\acute{o$ tkości o tych s $\acute{r}$ odkach administracyjnych, które nas wszystkich wstr $\acute{e}$ tu ku Ministrom nabawić powinny.“ — P. Havin rozwodził się następnie nad obiema wyprawami belgijskimi, które przedsięwzięto bez-

względnie na rzeczywistą korzyść państwa. Po niektórych uwagach Pana Müntz, sprawozdawca powtórnie podawszy ogół obrad, usiłował dowieść konieczności drugich posiedzeń. Wszczęły się potem debaty nad trzema połączonymi artykułami projektu do prawa, stosownie do którego stałe podatki podług dotychczasowych ustaw aż do dn. 1. Czerwca, a nie stałe aż do d. 1. Grudnia r. b., mają być nadal pobierane, w którym celu Ministrowie otrzymują kredyt prowizoryjny 142,000,000 fr. Cały projekt do prawa przeszedł następnie większością głosów 225 przeciw 47. — Równie przyjęto 9 projektów do prawa, stosownie do których, rozmaite departamenty i miasta do zaciągania pożyczki albo wypisania nadzwyczajnych podatków się upoważniają. — Minister spraw wewnętrznych przedłożył potem dwa nowe projekty do prawa, żądając na dalsze wsparcie wychodźców politycznych na r. 1832. dodatkowo 624,524 fr., a na r. 1833., 1,500,000 franków. W trzecim projekcie do prawa, wniesionym przez tegoż Ministra, żąda rząd, aby jeszcze na rok jeden został umocowanym do wyznaczania wychodźcom podług woli swojej pewnych miejsc pobytu. Nareszcie czwarty projekt do prawa, przedłożony przez Hr. Argout, dotyczył się pensjonowania gwardzistów narodowych, ranionych d. 4. i 5. Czerwca, tudzież wdów i sierot poległych, w którym celu żądano tymczasowego kredytu 50,000 fr. — Po odesłaniu tych projektów do druku, zajęło się zgromadzenie prawem względem naboru rekrutskiego 80,000 ludzi z klasy na rok 1832. Pan de Ludre zapytał, na co się ten kontyngent zda w chwili, kiedy o powszechnem rozprawiają rozbrojeniu? Odrzekł Minister wojny, że z tych 80,000 ludzi tylko 10,000 wstąpi w służbę czynną wojska, a 16,000 do marynarki, reszta 64,000 miała pozostać w siedzibach swoich, aby tam tworzyć siły odwodowe w razie potrzeby naglącej. Dwa pierwsze oddziały projektu przyjęto bez trudności, dwie poprawki jednak PP. Dupont i Poule, z których pierwszy wniósł o regularniejszy podział kontyngentu, drugi o zaciąganie wszystkich młodych ludzi, których rodzice od lat 30 mieszkają we Francji (jeśli sami nieoświadczają, że chcą być poczytywanymi za cudzoziemców), zostały odrzucone. Przeszło następnie całe prawo większością głosów 236 przeciw 17.

Temps dzisiejszy donosi, iż się dzisiaj odprawi zgromadzenie redaktorów gazet tutejszych opozycyjnych, celem ułożenia formy, w jakiej ogólna subskrypcja na korzyść Pana Laffitte ma być utworzona.

Stosownie do najświeższej wiadomości z Al-

gieru, General Savary doznał napadu apoplexyi.

Hr. Sebastiani oczekiwany tu z powrotem za kilka dni.

Z dnia 19. Marca.

Wczoraj toczyły i zakończyły się badania przed sądem Assyzów w sprawie obżalowanych z dn. 19. Listopada przed zgromadzeniem równie licznem, jak w dniach poprzedzających. Po dodaniu kilku słów ze strony adwokata Moulin do rozprawy mianej wczoraj przez Pana Joly, po powtórniem udowodnieniu przyczyn skargi przez Głównego Prokuratora i odpowiedzi na nie adwokata Joly, zabrał głos Bergeron sam na obronę własną. Posiedzenie na pół godziny przerwano o godz. 4. znowu otworzono. Prezes wyłuszczył następnie w całości debaty sądowe w rozprawie, która przeszła 2 godziny trwała i napomniawszy przysięgłych, aby w rozstrzygnięciu sprawy jedynie tylko sumiennie szli za wewnętrznem przekonaniem swoim, następujące im przedłożył pytanie: „Czy uczynił Bergeron zaimach na życie Króla? Czy winien Benoit uczestniczenia w tej zbrodni?“ — Przysięgli udali się następnie do pokojów obrad swoich. Było już około 7mej godziny; ale żaden ze słuchaczy niewyszedł z sali, ponieważ wszyscy z natężoną ciekawością wyglądali wyroku przysięgłych. Po trzykwateransowych obradach uznali przysięgli Bergerona równie jak Benoita za niewinnych, poczem obudwóch natychmiast wypuszczono na wolność. Po ogłoszeniu wyroku tego, jednogodne i huczne w sali i między pospółstwem na ulicy licznie zgromadzonem, słyszeć się dały okrzyki radości i zadowolenia.

Gazette de France powiada, że proces pasażerów statku „Carlo Alberto,“ rząd 900,000 fr. kosztował.

Z Blaye donoszą pod dn. 14. m. b.: Xiężna Berry ma się zupełnie dobrze; wygląda tylko nieco blade i bardzo zasmucona.

„Pan Dubois, pisze dzisiejszy Messenger, nieotrzymał jeszcze urzędowej notyfikacji o uwolnieniu swoim od służby. Wyborcy i mieszkańcy dolnej Sekwany, których zastępcą P. Dubois, założyli przeciw dymissji jego uroczystą protestacyą, kiedy krok takowy gabinetu w najwyższym stopniu wolności Deputowanych uwłacza.

Minister wojny przedłużył urlopy oficerów i żołnierzy, kończące się dn. 1. Kwietnia, aż do d. 1. Lipca.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 16. Marca.

N. Pan raczył Lordowi Durham, składającemu urząd Wielkiego Zachowawcy pieczęci,

nadać tytuł Viscounta Lambton i Hrabiego Durham, mający przechodzić prawem dziedzictwa na potomków jego. — Słychać, że Lord Carlisle, obecnie członek gabinetu, nastąpi po Lordzie Durham w urzędzie W. Zachowawcy pieczęci; zresztą niewiemy o tem nic pewnego.

Dnia 13. m. b. nadzwyczajny Posel Wysockiej Porty, Namick Basza, pożegnalne miał posłuchanie u N. Pana, ponieważ w ciągu dni kilku z Londynu wyjechać zamysła.

Kuryer dzisiejszy powiada: Ponieważ wczoraj w Cytii ogłoszono, że P. Dedel dnia tego znieśie się z Lordem Palmerstonem i Xciem Tallejrandem, celem rozpoczęcia zawieszonych od niejakiego czasu układów w sprawie holendersko belgijskiej, z natężoną ciekawością wyglądano wiadomości o wypadkach poprzednich tej rozmowy. Donoszą nam rozmaite w tym przedmiocie nowiny; ponieważ żadna jednak nie pochodzi ze źródła wiarogodnego, woleliśmy by całkiem pokryć milczeniem. Zresztą jest P. Dedel trzecim Posłem, którego od wybuchu rewolucyi belgijskiej rząd holenderski tu przysłał. Teraźniejszy Sekretarz legacyi holenderskiej, jest bliskim krewnym Pana Dedela.

Połączona eskadra, składająca się z okrętów angielskich: „Donegal“, „Talavera“ i „Malabar“ i z okrętów francuzkich „Satellite“, „Sirene“ i dwóch innych fregat, udała się dnia 13. m. b. z Deal przez tak nazwane Gulls na morze północne, aby tam kazać. Okręty angielskie „Stag“, „Larne“ i „Scout“ i fregata jedna francuzka, zostały w Deal.

W cenie obligacyi portugalskich nienastąpiła od dnia onegdajszego żadna odmiana, ponieważ zbywa dotychczas na firowszych wiadomościach z Porto.

Gazeta Kuryer przyrównywa Holendrów i Belgijczyków do dwóch linii geometrycznych, które zawsze idą blisko siebie, a nigdy się niezejdą; ma jednak nadzieję, iż sprawa ich jest teraz bliską końca.

Donoszą z Kantonu (w Chinach) pod d. 16. Października, iż tameczny Gubernator Le doznał porażki od powstańców, poczem okutego w kajdany powieziono do Pekinu, co jest niewątpliwą wróżbą jego śmierci. Był on wielkim nieprzyjacielem Anglików.

W różnych wielkich miastach Irlandyi, Anglii, a nawet Szkocyi, odprawiły się zgromadzenia, na których uchwalono petycje przeciw bilowi względem Irlandyi.

Król Francuzów przesłał Panu Astlej Cooper Bart order legii honorowej. Oddał mu go d. 11. b. m. Xiążę Tallejrand,

Mniemają, iż Hr. Matuszewicz wyjedzie stąd za dwa tygodnie.

Dnia 15. Lutego miał wstępne posłuchanie u Dom Miguela w Braga nowy Posel hiszpański General Cordova.

Słychać o niezwłocznem uzbrojeniu w Portsmouth 6 okrętów liniowych i tyleż fregat, które mają płynąć do Dardanellów. Dotąd jednak nieotrzymano w Portsmouth takiego rozkazu; wszakże znajduje się tam kilka okrętów wojennych, zupełnie przysposobionych do żeglugi. Przyprowadzono oraz do Portsmouth kilka okrętów kupieckich holenderskich, płynących z przylądka Dobrej Nadziei i Chin.

W Manchester odpawiło się w zeszłym tygodniu zgromadzenie 400 mieszkańców, i uchwalilo petycję przeciw bilowi irlandzkiemu.

Armia nasza w Irlandyi wynosi teraz 28,600 ludzi. Jestto korpus jeden z najpiękniejszych w kraju naszym. Codziennie jeszcze wysyłają tam posiłki.

Mowa Xcia Broglie w francuzkiej Izbie Deputowanych miana z okoliczności rozpraw nad budżetem spraw zagranicznych, bardzo się tu niepodobała z powodu oświadczenia uczynionego w sprawie portugalskiej. Niewiadomo, czy Xzę Broglie rzeczywiście był tego zdania, jakie w Izbie wyłuszczył. To nam wszelako wiadomo, że Xzę Tallejrand i Lord Palmerston już się na to zupełnie zgodzili, ażeby położyć koniec wojnie w Portugalii, i że cel ten przez dotychczasową neutralność osiągnięty być nie może. Że, gdyby Anglia i Francya uznały jedną lub drugą stronę walczącą, walka ta bezzwłocznieby się zakończyła, to jest także więcej jak pewna; równie to niepodpada wątpliwości, iż rząd nasz przychylny jest Królowi Donnie Maryi.

Admirał Codrington kreskował niedawno w Izbie niższej za stronę Ministrów przeciw wnioskowi Pana Hume, względem zniesienia nieczynnych urzędów w wojsku i marynarce. Niektórzy obywatele w Plymouth, co się przyłożyli do wyboru jego na członka wspomnioniej Izby, uważali to jego votum za uchybienie dawniejszym jego przyrzeczeniom; z tego powodu Admirał przesłał pismo do umieszczenia w gazecie, wychodzącej w Plymouth. Oświadcza w niem, iż wkrótce Izba niższa zajmie się kwestyą względem nieczynnych urzędów, a wtedy da się widzieć, jak Admirał dotrzyma swoich obietnic; kreskowanie jego przeciw wnioskowi Pana Hume stąd tylko pochodzi, iż nie chciał bez potrzeby zatrudniać Ministrów. „Niema (wyraża Admirał) ścisłych związków z rządem teraźniejszym; lecz z wzglę-

du na przykrości, jakich Ministrowie doznają, a które sprawiły im nieukontentowanie z piastowanych urzędów, należało mi równie jak innym zważać; czyli sprawy nasze krajowe byłyby lepiej kierowane przez Panów Hume i O'Connella z jednej strony, a Torryśów i przeciwnych reformie z drugiej strony."

Jedna z tutejszych gazet umieściła następujący wyjątek z raportu amerykańskiego towarzystwa mierności: „Jest teraz 21 czynnych towarzystw mierności, które mają 4,000 podobnych towarzystw filialnych pod swoim kierunkiem. Więcej niż 500 000 ludzi w kraju Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, obojętnie się nie używać żadnych mocnych trunków, a przeszło półtora miliona osób tak czyni bez wyraźnego obowiązania się. Corok wypływa z portów Stanów Zjednoczonych 600 okrętów, które niemają żadnych mocnych trunków dla ludzi okrętowych. Zamknięto przeszło 1,000 gorzelni, a więcej niż 4,000 szynkarzy, sprzedających wódkę musiało zaniechać tego handlu. Rachują, iż przeszło 4,500 ludzi, oddanych pijaństwu, uwolniono od tego nałogu.

Odebrano tu przez statek „Columbia," przybyły z Ameryki d. 2. Marca do Penzance, następującą wiadomość: Z Bostonu dnia 7. Lutego. Dziennik w Filadelfii wychodzący wini sobie, iż może donieść, że obawy wojny domowej zniknęły w chwili, kiedy mniemano, że nastąpi niechybnie. Dodaje: uderzenie, którego się lękano, odwróconem zostało. Prowincja Karolina północna, odstąpiła swoich wymagań. Wielu z tych, którzy przeciwnymi byli temu pojednaniu, ujrza z radością, że rząd centralny niepotrzebuje używać już środków surowych.

Z dnia 19. Marca.

Hr. Matuszewicz udał się dzisiaj z Londynu do Melton Mowbray, aby tam potrzebne poczynić przygotowania do odjazdu swego do Petersburga.

Gazeta Sun donosi dzisiaj w wiadomościach giełdowych: „Wyglądają obecnie z nadzwyczajną obawą i lękliwą ciekawością w Cityi nadejścia wiadomości, które pakietbot wyspy Malty względem położenia Dom Pedra i jego armii w Porto ma przywieść; obawa ta dotychczas nieustala, i niesłychać, aby pakietbot Maltański jakie miał przywieść nowiny; tymczasem utrzymuje się ciągle pogłoska, że w Cityi już nadeszły wiadomości o kapitulacji Dom Pedra i wojska konstytucyjnego i zajęciu miasta Porto przez Miguelistów. Słychać, że rząd już ma autentyczne o tem doniesienie."

Kuryer dzisiejszy pisze, co następuje: „Wiść o domniemanej i niby to d. 6. m. b. nastąpionej kapitulacji Dom Pedra, krążąca od kilku dni w Cityi, powinna być poczytywaną za zupełnie płonną, kiedy dzisiaj zrana statek parowy „Alban" z Malty przybył, który z Vigo d. 12. m. b. wypłynąwszy, żadnych nie słyszał o kapitulacji takowej wiadomości. Na pokładzie onego wraca Kapitan Grosbie, który dla nadwątłego zdrowia wyrzekł się komendy swojej w eskadrze Sartoryusza. Liśty tym pakietbotem nadeszły jeszcze nie zostały rozdane, gdyż wprzód kwarantannę przepisaną odbyć powinny."

## Rozmaite wiadomości.

W Monachium znajduje się w tej chwili właśnie dwóch tak zwanych królów ognio- wych, Rossyanin Schwarzenberg i Daburger, Bawarczyk, były jego słuzalec. Rossyjski zwycięzca ognia oświadczył, że Daburger niemoże sobie rościć prawa do nazwiska artysty, ten zaś odpowiedział mu, że równie jest tak zręczny, jak i jego mistrz poprzedni- cy, i że ten ostatni niesłusznie go prześladowa- je, gdy z nim lat kilka rozmaitych losów do- znawał.

W okolicy dawniej Tarkwinii, tak wstawio- nej przez przedsiębrane tamże w czasach osta- tniech kopania, które znaczną zdobycz malowi- deł, waz i t. p. wydały, odkrył w dzień Nowe- go-Roku 1833. znany wszystkim badaczom sta- rożytności, Marzi, pogrzebną grotę etruską, która okazała się o wiele przewyższa wszystkie dotąd tam znajdowane! Grobowiec ten, czyli grota, złożony jest z równego czworokąta i podparty w środku wielkim, równie czworo- kątnym słupem. Po obubocznych stronach i na stronie odwrotnej słupa, umieszczone są trzy uskrzydłone geniusze, wielkości natural- nej; na stronie czelnej zaś, obróconej ku wchodowi, znajduje się długi napis etruski. Cała ta grota okryta jest najpiękniejszymi i naj- lepiej zachowanymi malowidłami i ozdobami. Po lewej stronie od wchodu widać całą grupę figur, nad którymi umieszczony równie długi, napis etruski. W około ściany rozciąga się amfiteatralnie z trzech stopni złożone podwyż- szenie, na którym sarkofagi stoją, płaskorze- zbami i napisami okryte. Okazałość i szcze- gółność budowy tej pogrzebnej groty, jej malo- widel i napisów (wyrażono w obszernem o tem doniesieniu, umieszczonem w Diario di Roma z d. 19. Stycznia r. b.), ma być takiego

rodzaju, że odkrycie to zwróci w wysokim stopniu uwagę wszystkich badaczy starożytności.

Następujące nowe sztuki grano w Paryżu: *Les malheurs d'un amant heureux*, krotoczwila we dwóch aktach Scribego. Nigdzie więc nieokazał ten autor dowcipu, jak w tej zupełnie dobrze napisanej sztuce, którą z największymi pochwałami przyjęto. *Ibrahim; ou le trone et la fiancée*, melodrama w trzech aktach Laurantona, dobra i ładna sztuka, lubo w niej niema ani cudzołóstwa, ani politycznych wybuchów, i chociaż napisana w dawnym smaku. — Wychodzi tu tygodnik, pod tytułem: *Gazette de St. Pelagie et des toutes maisons de detention*. Wydawca przedsięwziął szczególniej powstawać na uchylenie uwięzień za długi i podawać do publicznej wiedzy niesprawiedliwości, codzien z wykonania tychże uwięzień wynikające. Wreszcie w piśmie tém będzie oraz mowa i o innych błędach w francuskim systemacie karnym, tudzież o potrzebnych ulepszeniach onegoż. — Czas ostatni był tu szczególnie obfity w pisma czasowe; na raz wyszło cztery nowych: *Dziennik zdrowego rozsądku* (Chwała Bogu); *Dziennik co lat dziesięć wychodzący*; *Dziennik dla dzieci*, i *Dziennik Wezuwiusza*. Ostatni ten dziennik będzie bez wątpienia z największą bezstronnością i skrupulatnością umieszczał wiadomości o wybuchach Wezuwiusza. Co się zaś tyczy dziennika co lat dziesięć wychodzącego, zapewne nań na wiek cały naprzód zaliczać potrzeba. — Na ostatnich balach dworskich w Paryżu grano nowe kadryle Tolbequa, zwane *Fashionables*, które się niezmiernie podobały. — Marszałek Soult odebrał tego Nowego roku 71.000 biletów wizytowych, gdy tymczasem Villele, w epoce największego swego szczęścia, mógł zaledwo do 55.000 doprowadzić. — Znany plac Greve, na którym podczas rewolucyi tyle krwi obywatelskiej płynęło, niebędzie odąd używany do karania śmiercią zbrodniarzy, albowiem poświęcony został krwią obywatelską w Lipcu r. 1830. — Nowy, przez zrzecznego mechanika, P. Dietz, w Paryżu wynaleziony instrument, pod nazwą Polylektron, z którego głos wydobywa się za pomocą smyczki, poruszającego struny, podobał się bardzo na koncercie, danym tamże w sali Pana Pope dnia 19. Stycznia. — Chateaubriand za najnowszą broszurę swoją (o uwięzieniu Xiężny Berry) zyskał 50.000 fr. (Rozm. Lw.)

#### OBWIESZCZENIE.

Dom, położony w bardzo dobrej i ludnej ulicy, mogący być urządzony z łatwością do

każdego procederu, jest z wolnej ręki w cenie umiarkowanej do sprzedania. Bliższą o tém wiadomość powziąć można przy ulicy Garbarskiej pod liczbą 427. na dole.

Poznań, dnia 26. Marca 1833.

#### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

| Dnia 26. Marca 1833.                             | Papierami | Gotowizną |
|--------------------------------------------------|-----------|-----------|
| Obługi długu państwa . . .                       | 95½       | 95½       |
| Obługi bankowe aż do włącznie lit. H. . . . .    | —         | —         |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .       | 97½       | —         |
| Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . . | —         | 100       |
| Wschodnio-Pruskie . . . . .                      | 99½       | —         |
| Szląskie . . . . .                               | —         | 105½      |

#### Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 27. Marca 1833.

|                                | Tal. | śgr. | ten. | do | Tal. | śgr. | fen. |
|--------------------------------|------|------|------|----|------|------|------|
| Pszenica . . . . .             | 1    | 10   | —    | —  | 1    | 15   | —    |
| Zyto . . . . .                 | —    | 26   | —    | —  | —    | 28   | —    |
| Jęczmień . . . . .             | —    | 16   | —    | —  | —    | 18   | —    |
| Owies . . . . .                | —    | 15   | —    | —  | —    | 17   | 3    |
| Tatarka . . . . .              | 1    | 2    | 6    | —  | 1    | 5    | —    |
| Groch . . . . .                | —    | 24   | —    | —  | —    | 26   | —    |
| Ziemiaki . . . . .             | —    | 8    | —    | —  | —    | 9    | —    |
| Siana cetnar à 110 ff. . . . . | —    | 15   | —    | —  | —    | 18   | —    |
| Słomy kopa à 1200 ff. . . . .  | 3    | —    | —    | —  | 3    | 5    | —    |
| Masła garniec . . . . .        | 1    | 10   | —    | —  | 1    | 15   | —    |

#### Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 25. Stycznia 1833.

| Lądem:                     | Tal. | śgr. | fen. |   | Tal. | śgr. | fen. |
|----------------------------|------|------|------|---|------|------|------|
| Pszenica . . . . .         | 1    | 17   | 6    | i | 1    | 7    | 6    |
| Zyto . . . . .             | 1    | 5    | —    | - | 1    | 4    | —    |
| Jęczmień wielki . . . . .  | —    | 27   | 6    | - | —    | 23   | 9    |
| Jęczmień mały . . . . .    | 1    | —    | —    | - | —    | 22   | 6    |
| Owies . . . . .            | —    | 25   | —    | - | —    | 21   | 3    |
| Groch . . . . .            | 1    | 7    | 6    | - | —    | —    | —    |
| Wodą:                      | Tal. | śgr. | fen. |   | Tal. | śgr. | fen. |
| Pszenica (biała) . . . . . | 2    | 2    | 6    | i | 1    | 22   | 6    |
| Zyto . . . . .             | 1    | 8    | 9    | - | 1    | 6    | 3    |
| Jęczmień wielki . . . . .  | —    | —    | —    | - | —    | —    | —    |
| Jęczmień mały . . . . .    | —    | —    | —    | - | —    | —    | —    |
| Owies . . . . .            | —    | 23   | 2    | - | —    | 22   | 6    |
| Groch . . . . .            | 1    | 10   | —    | - | 1    | 7    | 6    |
| Kopa słomy . . . . .       | 6    | 15   | —    | - | 5    | 20   | —    |
| Cetnar siana . . . . .     | 1    | 5    | —    | - | —    | 20   | —    |